

sygn. akt II C 260/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 czerwca 2020 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie Wydział II Cywilny

w składzie: Przewodniczący sędzia Marcin Polakowski

Protokolant st. sekr. sąd. Przemysław Mazur

po rozpoznaniu w dniu 25 czerwca 2020 roku w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa B. Ż. (1) i J. Ż.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

1. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz B. Ż. (1) i J. Ż. kwotę 51.944,29 (pięćdziesiąt jeden tysięcy dziewięćset czterdzieści cztery 29/100) złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 48.822,57 (czterdzieści osiem tysięcy osiemset dwadzieścia dwa 57/100) od 16 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 3.121,72 (trzy tysiące sto dwadzieścia jeden 72/100) złotych od 14 marca 2020 r. do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie
3. ustala, iż powodowie wygrali sprawę w 20 % i winni ponieść 80 % kosztów procesu oraz kosztów sądowych, natomiast pozwany wygrał sprawę w 80 % i winien ponieść 20 % kosztów procesu oraz kosztów sądowych, zaś szczegółowe wyliczenie tychże kosztów pozostawia referendarzowi sądowemu.

sygn. akt II C 260/18

UZASADNIENIE

B. Ż. (1) i J. Ż. wnieśli o solidarne zasądzenie na ich rzecz od (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwoty:

I. 48.822,57 zł wraz z odsetkami ustawowymi, a od dnia 1 stycznia 2016 r. odsetkami za opóźnienie liczonymi:

- 1 dla kwoty 556,91zł od dnia 26 marca 2014 r. do dnia zapłaty;
- 2 dla kwoty 548,40 zł od dnia 26 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty;
- 3 dla kwoty 521,99 zł od dnia 27 maja 2014 r. do dnia zapłaty;
- 4 dla kwoty 531,39 zł od dnia 26 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty;
- 5 dla kwoty 525,39 zł od dnia 26 lipca 2014 r. do dnia zapłaty;
- 6 dla kwoty 568,33 zł od dnia 26 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty;
- 7 od kwoty 5655,90 zł od dnia 26 września 2014 r. do dnia zapłaty;

- 8 od kwoty 600,58 zł od dnia 28 października 2014 r. do dnia zapłaty;
- 9 od kwoty 596,04 zł od dnia 26 listopada 2014 r. do dnia zapłaty;
- 10 od kwoty 665,23 zł od dnia 30 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty;
- 11 dla kwoty 1.249,60 zł od dnia 27 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty;
- 12 dla kwoty 858,94 zł od dnia 26 lutego 2015 r. do dnia zapłaty;
- 13 dla kwoty 851,52 zł od dnia 26 marca 2015 r. do dnia zapłaty;
- 14 dla kwoty 828,57 zł od dnia 28 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty;
- 15 dla kwoty 908,28 zł od dnia 26 maja 2015 r. do dnia zapłaty;
- 16 dla kwoty 910,58 zł od dnia 26 czerwca 2015 r. do dnia zapłaty;
- 17 dla kwoty 854,46 zł od dnia 28 lipca 2015 r. do dnia zapłaty;
- 18 dla kwoty 868,93 zł od dnia 26 sierpnia 2015 r. do dnia zapłaty;
- 19 dla kwoty 814,90 zł od dnia 26 września 2015 r. do dnia zapłaty;
- 20 dla kwoty 886,73 zł od dnia 27 października 2015 r. do dnia zapłaty;
- 21 dla kwoty 871,68 zł od dnia 26 listopada 2015 r. do dnia zapłaty;
- 22 dla kwoty 859,88 zł od dnia 29 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty;
- 23 dla kwoty 978,69 z dnia 26 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;
- 24 dla kwoty 933,79 zł od dnia 26 lutego 2016 r. do dnia zapłaty;
- 25 dla kwoty 855,02 zł od dnia 26 marca 2016 r. do dnia zapłaty;
- 26 dla kwoty 919,67 zł od dnia 26 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty;
- 27 dla kwoty 925,30 od dnia 26 maja 2016 r. do dnia zapłaty;
- 28 dla kwoty 1042,95 zł od dnia 28 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty;
- 29 dla kwoty 942,74 zł od dnia 26 lipca 2016 r. do dnia zapłaty;
- 30 dla kwoty 891,82 zł od dnia 26 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty;
- 31 dla kwoty 888,19 zł od dnia 27 września 2016 r. do dnia zapłaty;
- 32 dla kwoty 917,43 zł od dnia 26 października 2016 r. do dnia zapłaty;
- 33 dla kwoty 1016,95 zł od dnia 26 listopada 2016 r. do dnia zapłaty.

W pozwie powodowie zawarli również z ostrożności procesowej w przypadku nieuwzględnienia przez Sąd zsumowanego roszczenia dotyczącego waloryzacji kredytu oraz spreadu o orzeczenie na ich rzecz zwrotu zawyżonych rat kredytu w związku ze stosowaniem niedozwolonego postanowienia umownego, tj. nadpłaty dokonanej przez powodów stanowiącej różnicę pomiędzy należnością, jaką faktycznie pobrał od powodów pozwany bank po kursie sprzedaży z tabeli banku, a należnością która powinna zostać pobrana po kursie kupna z tabeli banku z dnia spłaty raty

kredytu, czyli tzw. spreadu. W związku z powyższym powodowie wnieśli o zasądzenie na ich rzecz solidarnie kwoty 13.877,52 zł.

Powodowie wnieśli ponadto o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz solidarnie kosztów procesu według norm przepisanych, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powodowie podnieśli, że treść postanowień umowy kredytu nie zostały z nimi uzgodnione indywidualnie, a ponadto wskazali, że kształtują one ich prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy oraz nie dotyczą głównych świadczeń stron. W ocenie powodów pozwany przyznał sobie bez żadnych ograniczeń prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem CHF poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursu sprzedaży franka szwajcarskiego.

Jako podstawę prawną roszczenia powodowie wywiedli przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu. Powodowie wskazali ponadto, iż świadczenie, którego się domagają jest świadczeniem nienależnym, a zatem podlega ono zwrotowi, gdyż przez kilka lat dokonywali nadpłaty rat kredytu, co wiązało się z ponoszeniem przez nich dodatkowych kosztów (pozew, k. 3-16).

Pozwany w piśmie z dnia 8 czerwca 2017 r. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany podniósł, że powództwo nie zostało udowodnione ani co do zasady ani co do wysokości. Stwierdził, że powodowie nie wykazali zaistnienia nadpłaty rat kredytu i po ich stronie nie wystąpiły przesłanki do zaistnienia roszczenia z art. 410 k.c. Pozwany stwierdził, że powodowie dobrowolnie i samodzielnie zainicjowali proces udzielenia in kredytu waloryzowanego kursem CHF. Wskazał, że od lipca 2009 r. mieli możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w walucie. Powodowie byli informowani o ryzyku kursowym i ryzyku zmiany stopy procentowej. Stwierdził, że umowa zawiera wszystkie wymagane prawem elementy, a waloryzacja kredytu nie jest sprzeczna z naturą umowy kredytu, art. 69 ust. 1 i 2 prawa bankowego, art. 353¹ k.c. ani zasadami współżycia społecznego.

Pozwany podniósł ponadto, że żądanie odsetek od daty spełnienia świadczenia jest nieuprawnione, gdyż zobowiązania wynikające z bezpodstawnego wzbogacenia (w tym obowiązek zwrotu nienależnego świadczenia) są bezterminowe, a wobec tego opóźnienie w ich wykonaniu następuje dopiero wtedy, gdy dłużnik nie spełnia świadczenia bezpośrednio po wezwaniu (odpowiedź na pozew, k. 100-135).

W piśmie z dnia 9 stycznia 2018 r. powodowie dokonali zmiany wysokości roszczenia wraz z podstawą faktyczną wnosząc o:

I. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwoty 265.118,13 zł wraz z odsetkami ustawowymi, a od dnia 1 stycznia 2016 r. odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi dla:

1. dla kwoty 3.177,00 zł od dnia 26 lutego 2015 r. do dnia zapłaty;
2. dla kwoty 3.042,37 zł od dnia 26 marca 2015 r. do dnia zapłaty;
3. dla kwoty 3.019,42 zł od dnia 28 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty;
4. dla kwoty 3.099,13 zł od dnia 26 maja 2015 r. do dnia zapłaty;
5. dla kwoty 3.101,43 zł od dnia 26 czerwca 2015 r. do dnia zapłaty;
6. dla kwoty 3.045,41 zł od dnia 28 lipca 2015 r. do dnia zapłaty;
7. dla kwoty 3.059,78 zł od dnia 26 sierpnia 2015 r. do dnia zapłaty;
8. dla kwoty 3.022,23 zł od dnia 26 września 2015 r. do dnia zapłaty;

9. dla kwoty 3.094,06 zł od dnia 27 października 2015 r. do dnia zapłaty;
10. dla kwoty 3.079,01 zł od dnia 26 listopada 2015 r. do dnia zapłaty;
11. dla kwoty 3.067,21 zł od dnia 29 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty;
12. dla kwoty 3.186,02 z dnia 26 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;
13. dla kwoty 3.141,12 zł od dnia 26 lutego 2016 r. do dnia zapłaty;
14. dla kwoty 3.062,35 zł od dnia 26 marca 2016 r. do dnia zapłaty;
15. dla kwoty 3.127,00 zł od dnia 26 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty;
16. dla kwoty 3.132,63 od dnia 26 maja 2016 r. do dnia zapłaty;
17. dla kwoty 3.250,28 zł od dnia 28 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty;
18. dla kwoty 3.150,07 zł od dnia 26 lipca 2016 r. do dnia zapłaty;
19. dla kwoty 3.099,15 zł od dnia 26 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty;
20. dla kwoty 3.095,52 zł od dnia 27 września 2016 r. do dnia zapłaty;
21. dla kwoty 3.124,76 zł od dnia 26 października 2016 r. do dnia zapłaty;
22. dla kwoty 3.224,28 zł od dnia 26 listopada 2016 r. do dnia zapłaty.

II. powodowie zawarli roszczenie ewentualne, wynikające z ostrożności procesowej, w przypadku nie uwzględnienia roszczenia zawartego w pkt. I o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz solidarnie kwoty 48.822,57 zł raz z odsetkami ustawowymi, a od dnia 1 stycznia 2016 r. odsetkami za opóźnienie liczonymi:

- 1 dla kwoty 556,91zł od dnia 26 marca 2014 r. do dnia zapłaty;
- 2 dla kwoty 548,40 zł od dnia 26 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty;
- 3 dla kwoty 521,99 zł od dnia 27 maja 2014 r. do dnia zapłaty;
- 4 dla kwoty 531,39 zł od dnia 26 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty;
- 5 dla kwoty 525,39 zł od dnia 26 lipca 2014 r. do dnia zapłaty;
- 6 dla kwoty 568,33 zł od dnia 26 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty;
- 7 od kwoty 5655,90 zł od dnia 26 września 2014 r. do dnia zapłaty;
- 8 od kwoty 600,58 zł od dnia 28 października 2014 r. do dnia zapłaty;
- 9 od kwoty 596,04 zł od dnia 26 listopada 2014 r. do dnia zapłaty;
- 10 od kwoty 665,23 zł od dnia 30 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty;
- 11 dla kwoty 1.249,60 zł od dnia 27 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty;
- 12 dla kwoty 858,94 zł od dnia 26 lutego 2015 r. do dnia zapłaty;
- 13 dla kwoty 851,52 zł od dnia 26 marca 2015 r. do dnia zapłaty;

- 14 dla kwoty 828,57 zł od dnia 28 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty;
- 15 dla kwoty 908,28 zł od dnia 26 maja 2015 r. do dnia zapłaty;
- 16 dla kwoty 910,58 zł od dnia 26 czerwca 2015 r. do dnia zapłaty;
- 17 dla kwoty 854,46 zł od dnia 28 lipca 2015 r. do dnia zapłaty;
- 18 dla kwoty 868,93 zł od dnia 26 sierpnia 2015 r. do dnia zapłaty;
- 19 dla kwoty 814,90 zł od dnia 26 września 2015 r. do dnia zapłaty;
- 20 dla kwoty 886,73 zł od dnia 27 października 2015 r. do dnia zapłaty;
- 21 dla kwoty 871,68 zł od dnia 26 listopada 2015 r. do dnia zapłaty;
- 22 dla kwoty 859,88 zł od dnia 29 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty;
- 23 dla kwoty 978,69 z dnia 26 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;
- 24 dla kwoty 933,79 zł od dnia 26 lutego 2016 r. do dnia zapłaty;
- 25 dla kwoty 855,02 zł od dnia 26 marca 2016 r. do dnia zapłaty;
- 26 dla kwoty 919,67 zł od dnia 26 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty;
- 27 dla kwoty 925,30 od dnia 26 maja 2016 r. do dnia zapłaty;
- 28 dla kwoty 1042,95 zł od dnia 28 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty;
- 29 dla kwoty 942,74 zł od dnia 26 lipca 2016 r. do dnia zapłaty;
- 30 dla kwoty 891,82 zł od dnia 26 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty;
- 31 dla kwoty 888,19 zł od dnia 27 września 2016 r. do dnia zapłaty;
- 32 dla kwoty 917,43 zł od dnia 26 października 2016 r. do dnia zapłaty;
- 33 dla kwoty 1016,95 zł od dnia 26 listopada 2016 r. do dnia zapłaty;

III. powodowie zawarli roszczenie ewentualne, wynikające z ostrożności procesowej, w przypadku nie uwzględnienia przez Sąd roszczenia zawartego w pkt. II o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz solidarnie kwoty 13.877,52 zł tytułem zwrotu zawyżonych rat kredytu w związku ze stosowaniem niedozwolonego postanowienia umownego, tj. nadpłaty dokonanej przez powodów stanowiącej różnicę pomiędzy należnością, jaką faktycznie pobrał od powodów pozwany bank po kursie sprzedaży z tabeli banku, a należnością która powinna zostać pobrana po kursie kupna z tabeli banku z dnia spłaty raty kredytu, czyli tzw. spreadu.

Ponadto powodowie podtrzymali wszystkie wnioski składane w pozwie (pismo procesowe powodów – rozszerzenie powództwa, k. 548-557).

Pozwany w odpowiedzi na pismo z dnia 2 maja 2018 r. podtrzymał wcześniej przedstawione stanowisko w sprawie (pismo przygotowawcze pozwanego, k. 586-608).

Pismem z dnia 4 listopada 2019 r. powodowie rozszerzyli powództwo i dokonali zmiany w wysokości roszczenia wraz z podstawą faktyczną, wnosząc o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów:

I. kwot wskazanych w pkt. I petitum pisma procesowego z dnia 9 stycznia 2018 r.;

II. powodowie zawarli roszczenie ewentualne, wynikające z ostrożności procesowej, w przypadku nie uwzględnienia przez Sąd roszczenia zawartego w pkt. I powyżej kwot wskazanych w pkt. I petitum pozwu z dnia 28 marca 2017 r. oraz pkt. II petitum pisma procesowego strony powodowej – rozszerzenie powództwa z dnia 9 stycznia 2018 r.;

III. powodowie zawarli roszczenie ewentualne, wynikające z ostrożności procesowej, w przypadku nie uwzględnienia przez Sąd roszczenia zawartego w pkt. I i II powyżej kwoty 51.944,29 zł wraz z odsetkami ustawowymi, a od dnia 1 stycznia 2016 r. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi:

1 dla kwoty 581,94 zł od dnia 26 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty;

2 dla kwoty 555,53 zł od dnia 27 maja 2014 r. do dnia zapłaty;

3 dla kwoty 564,93 zł od dnia 26 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty;

4 dla kwoty 558,93 zł od dnia 26 lipca 2014 r. do dnia zapłaty;

5 dla kwoty 601,87 zł od dnia 26 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty;

6 od kwoty 599,44 zł od dnia 26 września 2014 r. do dnia zapłaty;

7 od kwoty 634,12 zł od dnia 28 października 2014 r. do dnia zapłaty;

8 od kwoty 629,58 zł od dnia 26 listopada 2014 r. do dnia zapłaty;

9 od kwoty 698,77 zł od dnia 30 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty;

10 dla kwoty 1.283,14 zł od dnia 27 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty;

11 dla kwoty 892,48 zł od dnia 26 lutego 2015 r. do dnia zapłaty;

12 dla kwoty 883,31 zł od dnia 26 marca 2015 r. do dnia zapłaty;

13 dla kwoty 860,26 zł od dnia 28 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty;

14 dla kwoty 939,97 zł od dnia 26 maja 2015 r. do dnia zapłaty;

15 dla kwoty 942,27 zł od dnia 26 czerwca 2015 r. do dnia zapłaty;

16 dla kwoty 886,15 zł od dnia 28 lipca 2015 r. do dnia zapłaty;

17 dla kwoty 900,62 zł od dnia 26 sierpnia 2015 r. do dnia zapłaty;

18 dla kwoty 846,85 zł od dnia 26 września 2015 r. do dnia zapłaty;

19 dla kwoty 918,68 zł od dnia 27 października 2015 r. do dnia zapłaty;

20 dla kwoty 903,63 zł od dnia 26 listopada 2015 r. do dnia zapłaty;

21 dla kwoty 891,83 zł od dnia 29 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty;

22 dla kwoty 1.010,64 z dnia 26 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

23 dla kwoty 965,74 zł od dnia 26 lutego 2016 r. do dnia zapłaty;

- 24 dla kwoty 886,97 zł od dnia 26 marca 2016 r. do dnia zapłaty;
- 25 dla kwoty 951,62 zł od dnia 26 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty;
- 26 dla kwoty 957,25 od dnia 26 maja 2016 r. do dnia zapłaty;
- 27 dla kwoty 1.074,90 zł od dnia 28 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty;
- 28 dla kwoty 974,69 zł od dnia 26 lipca 2016 r. do dnia zapłaty;
- 29 dla kwoty 923,77 zł od dnia 26 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty;
- 30 dla kwoty 920,14 zł od dnia 27 września 2016 r. do dnia zapłaty;
- 31 dla kwoty 949,38 zł od dnia 26 października 2016 r. do dnia zapłaty;
- 32 dla kwoty 1.048,90 zł od dnia 26 listopada 2016 r. do dnia zapłaty;

IV. powodowie zawarli roszczenie ewentualne, wynikające z ostrożności procesowej, w przypadku nie uwzględnienia przez Sąd roszczenia zawartego w pkt. I,II i III powyżej kwot wskazanych w pkt. III petitum pozwu z dnia 28 marca 2017 r. oraz pkt. III petitum pisma procesowego strony powodowej – rozszerzenie powództwa z dnia 9 stycznia 2018 r.

Ponadto powodowie podtrzymali wnioski składane w związku z kosztami procesu (pismo procesowe powodów – rozszerzenie powództwa, k. 739-750).

Pozwany w odpowiedzi na pismo procesowe z dnia 24 marca 2020 r. podtrzymał dotychczasowe stanowisko i wniósł o oddalenie powództwa w całości, również w zakresie, w jakim zostało ono rozszerzone (pismo pozwanego, k. 756-758).

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 2 marca 2009 r. małżonkowie B. Ż. (2) i J. Ż., jako kredytobiorcy, podpisali z (...) S.A. z siedzibą w W. (obecnie (...) S.A. z siedzibą w W.) umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...), waloryzowany kursem CHF na zakup na rynku wtórnym domu jednorodzinnego położonego w S. przy ul. (...) oraz pokrycie kosztów okołokredytowych (w tym pierwszej składki ubezpieczenia (...)) (§ 1 ust. 1 umowy).

W umowie kwota kredytu została wyrażona w złotych polskich. Podano, że kwota kredytu wynosi 382.683,60 zł (§ 1 ust. 2 umowy). Waluta CHF została wskazano jako waluta waloryzacji kredytu (§ 1 ust. 3 umowy). Okres kredytowania ustalono na 240 miesięcy, tj. do dnia 2 marca 2029 r. (§ 1 ust. 4 umowy), a spłata kredytu miała nastąpić w równych ratach kapitałowo – odsetkowych (§ 1 ust. 5 umowy).

Stosownie do § 1 ust. 3A umowy – kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 13 lutego 2009 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. wynosi 126.930,77 CHF. Kwota niniejsza ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania Banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu może być równa od podanej w niniejszym punkcie.

Oplata przygotowawcza określona została jako 2 % kwoty kredytu, tj. 7.653,67 (§ 1 ust. 7 umowy). Zgodnie z § 1 ust. 7A umowy – prowizja z tytułu ubezpieczenia spłaty kredytu w (...) S.A. wynosiła 0,20% kwoty kredytu tj. 765,37 zł.

Składka miesięczna tytułem generalnej umowy ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych wynosi 0,0065% sumy ubezpieczenia. Suma ubezpieczenia wynosi 470.000,00 zł. Składka ubezpieczeniowa wynosi 30,55 zł i płatna jest z góry w dniu uruchomienia kredytu oraz w terminach spłaty kolejnych rat kapitałowo-odsetkowych. Jeżeli kredytobiorca dostarczy do (...) inną polisę potwierdzająca objęcie ochroną ubezpieczeniową nieruchomości będącej zabezpieczeniem kredytu wraz z przelewem praw na (...), składka nie zostanie pobrana za okres ubezpieczenia, na jaki została zawarta polisa (§ 1 ust. 7B umowy).

Składka miesięczna tytułem grupowego ubezpieczenia na życie i całkowitej niezdolności do pracy wynosi 0,0417 % kwoty bieżącego zadłużenia, płatna w dniu uruchomienia kredytu oraz w terminach spłaty poszczególnych rat kapitałowo – odsetkowych, jeżeli kredytobiorca przystąpił do umowy grupowego ubezpieczenia (§ 1 ust. 7C umowy).

Treść § 1 ust. 8 umowy stanowi, iż „Na dzień wydania decyzji kredytowej przez (...) oprocentowanie Kredytu wynosi 7,93 %, marża (...) wynosi 7,40 % z zastrzeżeniem § 29 ust. 2 pkt. 1. W okresie ubezpieczenia spłaty Kredytu w (...) S.A. dokonanego zgodnie z § 3 ust. 5, oprocentowanie Kredytu ulega podwyższeniu o 1,50 p.p. i wynosi 9,43 %. Po zakończeniu okresu ubezpieczenia obniżenie oprocentowania kredytu o 1,50 p.p. następuje od daty spłaty najbliższej raty.”. Zgodnie ze wspomnianym wcześniej § 29 ust. 2 pkt. 1 w związku z tym, iż kredytobiorcy wzięli udział w promocji „Plany finansowe 2009” marża kredytowa określona w § 1 ust. 8 ulega zmianie i wynosi 3,70 % (promocyjna stawka marży kredytowej), oprocentowanie kredytu na dzień wydania decyzji kredytowej przez bank wynosi 4,23 % (promocyjne oprocentowanie kredytu). W okresie ubezpieczenia spłaty kredytu dokonanego zgodnie z § 3 ust. 6 promocyjne oprocentowanie kredytu ulega podwyższeniu o 1,50 p.p. i wynosi 5,73 %.

Kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej, ustalonej jako stawka bazowa LIBOR 3M dla waluty, w której został udzielony kredyt z dnia 29 stycznia 2009 r. wynoszącą 0,53 % powiększona o stałą w całym okresie kredytowania marżę Banku w wysokości 7,40%. Oprocentowanie mogło być zmienione w przypadku gdy stawka bazowa zmieni się o co najmniej 0,10 punktu procentowego w porównaniu do obowiązującej stawki bazowej (§ 9 ust. 1, 2 i 3 umowy).

Zgodnie z § 10 ust. 1 umowy kredytobiorca zobowiązuje się do spłaty kapitału kredytu wraz z odsetkami miesięcznie w ratach kapitałowo-odsetkowych określonych w § 1 ust. 5 w terminach i kwotach zawartych w Harmonogramie spłat. Harmonogram spłat kredytu stanowi załącznik nr 1 i integralną część umowy i jest doręczany kredytobiorcy listem poleconym w terminie 14 dni od daty uruchomienia kredytu. Harmonogram spłat sporządzany jest w CHF (§ 10 ust. 2 umowy). W § 10 ust. 4 umowy wskazano, że raty kapitałowo-odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14.50.

W myśl § 11B umowy kredytobiorca zleca i upoważnia Bank do pobierania środków pieniężnych na spłatę kredytu i odsetek z tytułu udzielonego kredytu z rachunku (...), na którym kredytobiorca jest zobowiązany zapewnić w terminach zawartych w Harmonogramie spłat, środki odpowiadające wysokości wymaganej raty kapitału i odsetek. Zlecenie udzielone bankowi jest nieodwołalne i wygasa po całkowitym rozliczeniu kredytu.

W § 12 ust. 4 umowy zapisano, że „Wcześniejsza spłata całości Kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży CHF, z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującym w dniu i godzinie spłaty”.

W § 25 umowy wskazano, że integralną część umowy kredytowej stanowił „Regulamin udzielania kredytu hipotecznego dla osób fizycznych – (...)”. Kredytobiorcy oświadczyli, że przed zawarciem umowy zapoznali się z tym dokumentem i uznali jego wiążący charakter.

W § 30 ust. 1 umowy kredytu M. T. (1) i M. T. (2) oświadczyli, że zostali dokładnie zapoznani z kryteriami zmiany stóp procentowych kredytów obowiązującymi w (...) oraz zasadami modyfikacji oprocentowania kredytu i że w pełni je akceptują. Z kolei w § 30 ust. 2 umowy kredytobiorcy oświadczyli, że zostali dokładnie zapoznani z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i że w pełni je akceptują. Kredytobiorcy oświadczyli ponadto, że są świadomi, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych.

Integralną częścią umowy był „Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...)”. W § 1 ust. 3 Regulaminu wskazano, że kredyt waloryzowany udzielany jest w złotych, przy jednoczesnym

przeliczeniu na wybrana przez kredytobiorcę walutę. Z kolei w § 22 ust. 2 i 3 Regulaminu zapisano, że wysokość każdej raty odsetkowej lub kapitałowo-odsetkowej kredytu waloryzowanego kursem przyjętej waluty określona jest w tej walucie, natomiast jej spłata dokonywana jest w złotych po uprzednim jej przeliczeniu według kursu sprzedaży danej waluty, określonym w tabeli kursowej (...) Banku S.A. na dzień spłaty. Wysokość rat odsetkowych i kapitałowo-odsetkowych kredytu waloryzowanego wyrażona w złotych, ulega comiesięcznej modyfikacji w zależności od kursu sprzedaży waluty, według tabeli kursowej (...) Banku S.A. na dzień spłaty (regulamin – k. 253-261).

Umowa została podpisana przez B. Ż. (1) i J. Ż. działających w imieniu własnym (umowa kredytowa, k. 21-25, KRS pozwanego, k. 139-143). Umowa została zawarta z wykorzystaniem wzorca umownego przedłożonego przez bank, którego postanowienia nie zostały zmienione w wyniku negocjacji w zakresie kwestionowanym przez strony w niniejszym postępowaniu (umowa kredytu k.21-25, wniosek kredytowy k. 233-236, zeznania powoda J. Ż., k. 659, zeznania powódki B. Ż. (1), k. 660).

Zawarcie umowy zostało poprzedzone złożeniem przez małżonków pracownikowi (...) Banku S.A. wniosku kredytowego w dniu 6 lutego 2009 r. We wniosku wskazana została kwota kredytu, tj. 370.000 zł z okresem kredytowania na 240 miesięcy i równych ratach kapitałowo – odsetkowych. Jako waluta kredytu została wskazana waluta CHF. Jako prawne zabezpieczenie spłaty kredytu powodowie zaproponował hipotekę na nieruchomości i ubezpieczenie nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych wraz z przelewem praw z polisy. Powodowie oświadczył, że w przypadku przyznania kredytu przystąpi do grupowego ubezpieczenia na życie oraz niezdolności do pracy, na podstawie umowy zawartej pomiędzy (...) S.A. a (...) BANK S.A. oraz oświadczył, że zapoznał się z OWU i akceptuje je.

B. Ż. (1) w chwili składania wniosku pracowała jako starszy laborant w Zespole (...) na podstawie umowy o pracę. Natomiast J. Ż. prowadził własną działalność gospodarczą. Dochód uzyskiwany przez powodów określony został w złotychkach (wniosek kredytowy, k. 233-236, zaświadczenie o zatrudnieniu, k. 238, zaświadczenie o wysokości obrotu w zryczałtowanym podatku dochodowym od osób fizycznych, k. 240, PIT-11, k. 241, PIT-28/A, k. 243-244, PIT-28, k. 245).

W dniu złożenia wniosku kredytowego małżonkowie posiadali zdolność kredytową na maksymalną kwotę kredytu w wysokości 527.363,30 zł, z okresem kredytowania na 240 miesięcy (kalkulator zdolności kredytowej k. 248-249).

W odpowiedzi na wniosek bank w dniu 26 lutego 2009 r. wydał pozytywną decyzję kredytową na kwotę 382.683,60 zł z okresem kredytowania 240 miesięcy. Kwota kredytu miała być waloryzowana kursem CHF. Zabezpieczeniem kredytu miała być m. in. hipoteka łączna kaucyjna do kwoty 574.025,40 zł (decyzja kredytowa, k. 250-251).

Kredyt uruchomiony został w dniu 13 marca 2009 r. Kwota kredytu wypłacona powodowi wyniosła łącznie w kwotę w wysokości 382.683,60 zł wg przeliczenia po kursie kupna pozwanego kwota ta stanowiła równowartość 87.318,65 CHF. Bank pobrał prowizję od wartości 96.050,51 CHF w wysokości 1.103,02 CHF, czyli 2.574,00 zł. Kwota przekazana na konto wyniosła 19.500,01 zł (potwierdzenie uruchomienia kredytu, k. 210, potwierdzenie uruchomienia transzy kredytu, k. 211, historia operacji na rachunku, k. 212).

Ze środków uzyskanych z kredytu małżonkowie sfinansowali zakup na rynku wtórnym domu jednorodzinnego położonego w S. przy ul. (...) oraz pokrycie kosztów około kredytowych. Małżonkowie na mocy aktu notarialnego Repertorium A nr (...) z dnia 10 marca 2009 r. nabyli nieruchomość stanowiącą działkę gruntu o powierzchni 0,0506 ha, zabudowanej budynkiem mieszkalnym o powierzchni 105 m² oraz budynkiem gospodarczym w postaci garażu o powierzchni 37 m², wpisanej w księdze wieczystej nr (...) (wniosek o wypłatę transzy kredytu, k. 263, akt notarialny, k. 265-267).

Z dniem 1 lipca 2009 r. uległ zmianie Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...), stanowiący integralną część umowy kredytu. Zmiany polegały m.in. na wprowadzeniu definicji spreadu walutowego i tabeli kursowej (...)Banku oraz zasad i przesłanek wyznaczania kursów walutowych i spreadu, opisaniu

zasad przeliczania kredytu z PLN na walutę. Z dniem 1 lipca 2009 r. bank umożliwił kredytobiorcom spłatę kredytu w walucie waloryzacji poprzez zawarcie aneksu (pismo okólne z 01.04.2009 r. z załącznikami – k. 349-356, pismo okólne z dnia 01 lipca 2009 r., k. 335-347).

Dnia 30 grudnia 2016 r. małżonkowie wystąpili wobec pozwanego z wezwaniem do zapłaty na ich rzecz kwoty 48.822,57 zł. Zakwestionowali oni zasadność i legalność pobierania wyższych rat kredytowych twierdząc, że postawienia na podstawie których ustalono taką możliwość, stanowią niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 358¹ k.c. i jako takie nie są dla powodów wiążące. Jednocześnie powodowie zażądali zwrócenia kwoty pobranej przez pozwanego (wezwanie do zapłaty, k. 90-92).

Bank pismem z dnia 16.01.2017 r. zakwestionował stanowisko przedstawione przez powodów, co do abuzywności czy też nieważności kwestionowanych postanowień umowy (odpowiedź na reklamację, k. 94-95).

B. Ż. (1) i J. Ż. potrzebowali kredytu na zakup domu na własne potrzeby mieszkaniowe w kwocie 380.000 zł. W związku z brakiem zdolności kredytowej na kredyt w polskich złotych, powodowie zdecydowali się na kredyt we frankach. (...) był jedynym bankiem, który zaproponował powodom ofertę kredytową. Przedstawiciel banku pokazywał małżonkom symulację, z której wynikało, że kredyt związany z frankiem szwajcarskim będzie tańszy. Nnie dopytywali oni w jaki sposób będzie przeliczana waluta. Małżonkowie brali udział w wielu spotkaniach w banku. To był ich pierwszy kredyt. Bank informował, że kwota kredytu będzie wyplacona w złotym polskim B. Ż. (1) i J. Ż. nie mieli możliwości wcześniejszego zapoznania się z treścią umowy przez jej podpisaniem (przesłuchanie powodów – k. 659-660).

Hipotetyczne raty kapitałowo-odsetkowe kredytu udzielonego w kwocie 382.683,60 zł ustalone z wyłączeniem postanowień § 1 ust. 3 i 3A oraz § 10 ust. 2 i 4 umowy kredytowej (bez waloryzacji CHF), należne pozwanemu w okresie od 13 marca 2009 r. do 25 listopada 2016 r. wynosiły 213.173,94 zł. Na spłatę kapitału przypadła kwota 114.697,43 zł, natomiast na odsetki kwota 98.476,51 zł. Wpłaty małżonków na poczet spłaty rat kapitałowo – odsetkowych wniesione od 25 listopada 2016 r. wynosiły 265.118,23 zł. Różnica stanowi nadpłatę waloryzacyjną powodów w wysokości 51.944,29 zł (opinia biegłego sądowego z zakresu zarządzania, ekonomii, finansów i księgowości k. 674-692, stanowisko biegłego w sprawie skargi pełnomocnika pozwanego, k. 728-731).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych dokumentów związanych z zawarciem umowy kredytu hipotecznego znajdujących się w aktach sprawy, składanych przez strony postępowania. Dokumenty te nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a w ocenie Sądu, nie było podstaw, by poddawać w wątpliwość okoliczności faktyczne wynikające z ich treści. Z uwagi na powyższe Sąd uznał, że dowody z tych dokumentów tworzą spójny, nie budzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to w pełni zasługujący na wiarę materiał dowodowy.

Sąd wziął pod uwagę materiał dowodowy w postaci „Tabeli kursowej (...) – metodyka oraz analiza porównawcza” autorstwa A. R. w zakresie, w jakim opisuje sposób tworzenia tabel kursowych w (...) S.A. Sąd natomiast pominął ten materiał w zakresie obejmującym opinie ekonomiczne i prawne oraz analizę porównawczą sporządzoną przez autorów opracowań, bowiem przyjęcie tego materiału za podstawę ustaleń faktycznych stanowiłoby naruszenie art. 278 § 1 k.p.c., zgodnie z którym w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd po wysłuchaniu wniosków stron co do liczby biegłych i ich wyboru może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii (tabela kursowa (...) – metodyka oraz analiza porównawcza, k. 207-231).

Pozostałe dokumenty, opinie przedkładane przez strony, w tym wypowiedzi różnych osób czy podmiotów na tematy tzw. spraw frankowych, które nie zostały przywołane powyżej, nie miały znaczenia dla rozpoznania niniejszej sprawy. Opinie ekonomiczno-prawne zawarte w opracowaniach stanowią wyraz wiedzy specjalistycznej ich autorów i noszą pozór opinii biegłych, jednak ze względu na powstanie tych opracowań poza niniejszym procesem nie podlegają rygorom właściwym dla opinii biegłych (wymóg bezstronności biegłego, złożenia przyrzeczenia, możliwość weryfikacji opinii poprzez opinię uzupełniającą lub ustne wyjaśnienia). Zatem, Sąd potraktował je jedynie jako wyraz poglądów wzmacniających argumentację strony postępowania.

Sąd nie był związany wyrokami i ich uzasadnieniami innych sądów powszechnych złożonych do akt. Sądu nie wiążą bowiem ustalenia i oceny wyrażone w uzasadnieniu wyroku innego sądu, czyli przesłanki faktyczne i prawne, przyjęte za jego podstawę, gdyż zakresem prawomocności materialnej jest objęty ostateczny wynik rozstrzygnięcia, a nie jego przesłanki (vide orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 1937 r., C II 2507/36, OSP 1937, poz. 727).

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd oparł się także na zeznaniach powodów. Nie uszło uwadze Sądu to, że przesłuchanie stron jest de facto dowodem wyłącznie posiłkowym, tym niemniej w niektórych wypadkach może się okazać dowodem wręcz kluczowym dla odtworzenia istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia okoliczności. W niniejszej sprawie powodowie zrelacjonowali przebieg zdarzeń związanych z zawarciem umowy kredytu. Sąd uznał zeznania powodów za wiarygodne w całości. Z przesłuchania powodów wynika jednoznacznie, iż nie negocjowali zapisów umowy i że pozostawali w przekonaniu, że produkt, który im bank oferuje, jest produktem bezpiecznym. Powodowie przyznali, iż nie zdawali sobie sprawy z ryzyka, jakie wiązało się ze zmianą kursu CHF, albowiem pracownik banku podczas spotkania zapewniał powodów o stabilności tej waluty, co również Sąd uznał za wiarygodne.

Czyniąc ustalenia faktyczne, Sąd uwzględnił także zgodne twierdzenia stron w trybie art. 229 k.p.c. oraz twierdzenia strony, którym przeciwnik nie przeczył w trybie art. 230 k.p.c.

Zeznania świadka M. D. – pracownika pozwanego banku, przesłuchanego jeszcze w części postępowania przed Sądem Rejonowym, nie wniosły nic istotnego do sprawy, albowiem nie brał on udziału w procedurze zawierania umowy z powodem w związku z czym nie wiedział jak przebiegały spotkania z przedstawicielem banku, jaki był zakres pouczeń i informacji przekazanych powodowi na temat produktu – kredytu hipotecznego, jakie dokumenty powodowie otrzymał w chwili zawarcia umowy, czy miał on możliwość negocjowania umowy.

Fakty, na które zeznawał świadek, dotyczyły ogólnych założeń procedury udzielania kredytów hipotecznych obowiązujących w banku oraz okoliczności związanych z wykonywaniem spornej umowy, co jednak było bez znaczenia zarówno dla oceny ważności przedmiotowej umowy, jak i dla oceny ewentualnego niedozwolonego charakteru niektórych jej postanowień. (zeznania M. D., k. 521-522, k. 558-560).

Stan faktyczny został ustalony także na podstawie opinii biegłego sądowego z zakresu zarządzania, ekonomii, finansów i księgowości.

W ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy był wystarczający do rozstrzygnięcia sprawy, a okoliczności na które miały zostać przeprowadzone dowody, które zostały oddalone przez sąd, nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i niezasadnie przedłużałyby postępowanie.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo należało uwzględnić w części.

Zawiera ono pozorną ewentualność żądań. Każdorazowo bowiem powodowie domagają się spełnienia na ich rzecz świadczenia pieniężnego, odmiennie tylko uzasadniając jego poszczególne postacie. Skoro zatem B. Ż. (1) i J. Ż. sformułowali wyłącznie jednorodziejowe żądanie o zapłatę, uzasadniając je różnymi i konkurencyjnymi przesłankami. W związku z tym Sąd przy rozstrzyganiach sprawy nie formułował wyroku poprzez oddalenie w pierwszej kolejności żądania podstawowego, którego w tym postępowaniu nie było.

Powodowie zawarli z pozwanym, wówczas działającym pod inną (...) Bank spółka akcyjna w W., umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych.

Koniecznym elementem dokonania oczekiwanej przez powodów kontroli umowy jest ustalenie czy przysługuje im przymiot konsumentów. W tym celu należy odwołać się do legalnej definicji tego pojęcia zawartej w art. 22¹ k.c. Przy czym zmiana brzmienia tego przepisu dokonana 25 grudnia 2014 r. nie ma znaczenia, skoro nie budzi żadnej wątpliwości, iż kontrahentem powodów jest przedsiębiorca. Mając zaś na uwadze elementy definiujące stronę

czynności prawnej jako konsumenta, nie sposób przyjąć, by B. Ż. (1) i J. Ż. przystępując do spornej umowy działali bezpośrednio w związku z działalnością gospodarczą lub w związku z działalnością zawodową. Celem powodów przy zawieraniu badanej umowy było uzyskanie środków na zakup nieruchomości dla własnych, osobistych celów. Powodowie mają zatem przymiot konsumentów.

B. Ż. (1) i J. Ż. dysponują zatem czynną legitymacją do domagania się indywidualnej kontroli umowy zawartej w dniu 2 marca 2009 r.

W pierwszej kolejności zważyć należy, iż pod numerem 5743 rejestru klauzul niedozwolonych prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wpisano na podstawie wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, z 27 grudnia 2010 r., sygn. akt XVII AmC 1531/09, wydanego w sprawie przeciwko pozwanemu, iż raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50". W myśl art. 479⁽⁴³⁾ k.p.c. w zw. z art. 9 ustawy z 5 sierpnia 2015 r. o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw, wyrok ten ma skutek wobec osób trzecich od chwili wpisania uznanego za niedozwolone postanowienia wzorca umowy do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone, prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, co nastąpiło 5 maja 2014r.

Tożsamy wynik przynosi indywidualne badanie stosunku prawnego istniejącego pomiędzy stronami.

Ocena dokonywana na tej podstawie odnosi się do chwili zawarcia umowy, co wprost wynika z normy z art. 385² k.c., który to przepis nakazuje ponadto rozważenie jej treści, okoliczności zawarcia oraz uwzględnienie umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem badania. W niniejszej sprawie znaczenia nie ma zatem sposób i skutki wykonywania umowy. Takie ujęcie mogło by powodować powstawanie i ustawianie stanu abuzywności danej umowy. W konsekwencji ostateczna ocena stosunku prawnego byłaby możliwa dopiero po wykonaniu przez jego strony wszystkich obowiązków i realizacji wszystkich zobowiązań. To zaś przeczyłoby jednemu z założeń wyrażonych dyrektywą nr 93/13 tj. bieżącej, lub uprzedniej, a nie aposteriorycznej kontroli umowy pod kątem nieuczciwych postanowień. Art. 6 tego aktu prawnego, a za nim art. 358¹ § 2 k.c. wyrażają bowiem jednoznaczną zasadę, że niedozwolone postanowienie w umowie nie wiąże konsumenta, natomiast strony tej umową są nią związane w pozostałym zakresie. Ponadto niedozwolone postanowienie umowne jest eliminowane z konstrukcji danego stosunku prawnego na zasadzie ex lege i ex tunc. Orzeczenie sądu, także przy przesłankowym badaniu abuzywności postanowień umownych w sprawie o świadczenie, ma zatem charakter deklaratoryjny. To wszystko zaś skutkuje tym, iż bezprzedmiotowe w istocie były zarzuty pozwanego odnoszące się do sposobu wykonywania przedmiotowej umowy oraz jej uciążliwości ekonomicznej dla powodów, w szczególności w odniesieniu do hipotetycznej sytuacji związania się umową kredytu bez elementu walutowego.

Literalna treść, w tym tytuł, umowy zawartej 2 marca 2009 r. wskazuje, iż stanowi ona umowę o kredyt w rozumieniu art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe. Strony także nie kwestionowały takiej oceny przedmiotowego stosunku prawnego i nie wywodziły twierdzeń, że dokument z 2 marca 2009 r. kreuje inny rodzaj umowy. Zaznaczyć przy tym trzeba, co także pozostawało poza osią sporu, iż umowa łącząca strony osadzona była zarówno w dokumencie wprost tak określonym i opatrzonym podpisami powodów oraz osób działających w imieniu i na rzecz ich kontrahentów, ale także w dokumencie „Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...)” regulamin – k. 253-261). Z treści tychże dokumentów w sposób niebudzący wątpliwości wynika, iż powodowie jako kredytobiorcy mieli otrzymać od pozwanego jako kredytodawcy kwotę 382.683,60 zł w celu zakupu domu jednorodzinnego na okres 240 miesięcy. Tak ujęta treść umowy nie była przedmiotem sporu. Odnosił się on zaś do postanowienia zawartego w § 1 ust. 3 i 3A, iż walutą waloryzacji kredytu jest CHF, a kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 2009-02-13 według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) S.A. wynosi 126.930,77 CHF oraz § 10 ust. 4 stanowiącego, że raty kapitałowo-odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50.

Powyższe pozwala stwierdzić, iż wywodzona przez powodów abuzywność postanowień umowy zawartej z pozwanym, nie dotyczy głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c., gdyż te w tym przypadku obejmują wysokość kredytu, okres jego spłaty, wysokość oprocentowania i prowizji.

Sąd w pełni podziela pogląd (wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z 9 kwietnia 2014 r., VI ACa 1828/13, Legalis 1091923), że pojęcia „postanowienia określające główne świadczenia stron” nie należy traktować rozszerzająco. Do takich nie mogą być zaliczane postanowienia odnoszące się do świadczeń ubocznych, czy też inne postanowienia - odnoszące się pośrednio do świadczeń głównych. Odnosi się ono do postanowień bezpośrednio określających główne świadczenia, a nie o do postanowień dotyczących, czy też związanych z głównymi świadczeniami. Omawiane pojęcie należy interpretować raczej wąsko, w nawiązaniu do pojęcia elementów umowy przedmiotowo istotnych. Takim nie jest zaś klauzula waloryzacyjna.

Konieczne w tym miejscu wydaje się także przywołanie kierunku wykładni art. 4 ust. 2 dyrektywy nr 93/13 wynikającej z wyroku Trybunału Sprawiedliwości z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13 (Á. K., H. R. v. (...)) i sprowadzającej się do stwierdzenia, że za warunki umowy, które mieszczą się w pojęciu określenia głównego przedmiotu umowy w rozumieniu tego przepisu, należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. Natomiast warunki, które wykazują charakter posiłkowy względem warunków definiujących samą istotę stosunku umownego, nie mogą być objęte pojęciem określenia głównego przedmiotu umowy w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy. Przywołane zaś wyżej postanowienia umowy łączącej strony, co do których oceny pozostają one w sporze, nie spełniają wskazanych przez Trybunał cech. Nie stanowi żadnej przeszkody dla istnienia i wykonywania spornej umowy usunięcie z dokumentów ją tworzących zdania drugim w ustępie 1 § 2 umowy oraz opisanych jednostek redakcyjnych regulaminu. Eliminacja tych postanowień nie odbiera stosunkowi prawemu stron cechy umowy kredytu.

Stan faktyczny w sprawie nie pozwala na przyjęcie, że powodowie uzgodnili indywidualnie z poprzednikiem prawnym pozwanego jakiegokolwiek postanowienia umowy, a w szczególności te będące przedmiotem sporu w sprawie. Przeciwnie, z zeznań powoda wynika, że projekt tekstu umowy został przedstawiony jemu i jego żonie na zasadzie gotowego już formularza. Z całą pewnością nie wprowadzono do jej treści umowy z inicjatywy kredytobiorców jakichkolwiek postanowień i nie były one poddane negocjacjom. Pozwany nie wykazał zatem, choć z mocy art. 385¹ § 4 k.c., to na nim ciążyła ta powinność, omawianej aktualnie okoliczności, która prowadziłyby do unicestwienia żądania powodów. Sąd nie ma zaś wątpliwości, iż indywidualne uzgodnienie postanowienia oznacza rzeczywisty i aktywny wpływ konsumenta na daną część umowy, a nie tylko jego bierną akceptację tejże części. Tego rodzaju uzgodnienia nie stanowi złożenie podpisu wyrażającego wolę związania się umową, której treść została zaproponowana przez drugą, z reguły silniejszą stronę. Wprawdzie taki sposób zawierania umów jest dopuszczany i co więcej – najbardziej typowy przy obrocie pomiędzy przedsiębiorcami, a konsumentami. Sam w sobie nie jest natomiast wyrazem aktywności strony przystępującej do umowy, która zazwyczaj bezrefleksyjnie wiąże się jej postanowieniami, lecz jednocześnie otwiera on drogę do badania tak wykreowanego stosunku prawnego w oparciu o art. 385¹ k.c. Przejawem owej aktywności powodów nie jest zatem także ich oświadczenie złożone podczas zawarcia umowy i umieszczone bezpośrednio w jej treści w § 29 umowy kredytowej. Nie wynika z niego w żaden sposób by powodowie mieli realny wpływ na treść umowy. Ponadto istotą sprawy jest zmienność oprocentowania kredytu czy też sama możliwość zmiany kursu waluty służącej rozliczaniu świadczeń spełnianych w wykonywaniu umowy, a nie ryzyko wahań wartości tejże waluty.

Dokonane powyższej rozważania prowadzą do wniosku, iż w niniejszej sprawie nie występują negatywne przesłanki do przeprowadzenia indywidualnej kontroli umowy łączącej strony w kontekście wymogów z art. 385¹ k.c.

Jak już wskazano wyżej i co nie było kwestionowane przez strony – stosunek prawny łączący ich ma cechy umowy kredytu. Sąd podziela zaś twierdzenia powodów, co do tego, iż walutą kredytu jest złoty polski. Opiewa na niego bowiem wprost umowa określając kwotę stawianą powodom do dyspozycji. Żadne zaś postanowienie kontraktowe nie odwołuje się do jakiegokolwiek świadczenia pieniężnego, niezależnie od jego wierzyciela, spełnianego w walucie

szwajcarskiej. Nie budzi też wątpliwości, iż powodowie przystępując do umowy oczekiwali kwoty w złotych polskich, taką też zresztą otrzymali, a następnie w ratach zwracali pozwanemu.

Treść umowy nie przewidywała zatem dokonywania pomiędzy stronami obrotu walutowego, tj. sprzedawania, kupowania czy też zapłaty w walucie obcej. Pozwany jako bank był co prawda uprawniony do dokonywania skupu i sprzedaży wartości dewizowych oraz rozliczeń w obrocie dewizowym tj. czynności przewidzianych w art. 5 ust. 2 pkt 7 i 10 ustawy Prawo bankowe, a także obowiązany z mocy art. 111 ust. 1 pkt 4 tej ustawy do publikowania stosowanych kursów walutowych. Jednakże te uprawnienia i obowiązek nie są związane w żaden sposób z ocenianą umową i w istocie nie były przewidziane w jej treści jako te które pozwany będzie wykonywał wobec powodów w ramach umowy kredytowej czy obok niej. Aktualna zatem obecnie i w niniejszej sprawie jest ocena (wyrażona przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu w wyroku z 21 października 2011 r., VI ACa 420/11), że kredyt indeksowany w stosunku do waluty obcej, jednak udzielany jest w walucie polskiej i w tej walucie jest spłacany. Sporna klauzula określa zatem jedynie sposób przeliczania kwoty kredytu lub kwoty raty spłaty na inną walutę, według której są one indeksowane. Nie decydują więc o „cenie” kredytu, której odpowiednikami są odsetki i marże. Celem waloryzacji nie jest zaś w tym przypadku przysporzenie majątkowe na rzecz jednej ze stron, tylko zachowanie na przestrzeni ustalonego czasu jednolitej wartości wzajemnych świadczeń stron.

Tożsamą ocenę przedstawił także Sąd Apelacyjny w Szczecinie (w uzasadnieniu wyroku z 14 maja 2015 r., I ACa 16/15, Lex nr 1733746) wywodząc, że w przypadku operacji wykonywanych na podstawie niniejszej umowy, wymiany walutowe odbywały się jedynie na papierze, dla celów księgowych, natomiast do faktycznego transferu wartości dewizowych w którąkolwiek stronę nie dochodziło.

Waluta szwajcarska pełni zatem i w ocenianej umowie rolę, wyłącznie miernika wartości. Równie dobrze mogłaby być zastąpiona innym wymiernym pieniądzem jak na przykład uncja złota czy kwintal żyta. W takim wypadku możliwe byłoby bowiem odnoszenie kwoty kredytu i poszczególnych jego rat do wartości tych rzeczy i określanie wysokości świadczeń obciążających kredytobiorcę. Nie oznaczałoby to przy tym, że dochodziłoby do faktycznego obrotu tymi dobrami pomiędzy stronami umowy kredytu, a jedynie do ustalenia ich wartości i zestawiania jej z wysokością kredytu. Zależność ta pokazuje także wyraźnie, iż z punktu widzenia kredytobiorcy, a tym samym i w niniejszej sprawie, nie ma znaczenia sposób zapewnienia sobie finansowania akcji kredytowej przez bank, to jest podjętych przez niego czynności, w tym transakcji także na rynku instrumentów finansowych, służących zbilansowaniu kwot udzielonych kredytów. Kwestia ta leży całkowicie poza sferą oceny umowy kredytowej i w żaden sposób nie obciąża nie tylko konsumenta, ale także żadnego kredytobiorcy. Kontrola tego zakresu działalności przysługuje, bowiem organom i podmiotom sprawującym nadzór nad funkcjonowaniem banków. Zbędne zatem i bezprzedmiotowe byłoby badanie tej okoliczności przez Sąd w niniejszej sprawie.

Podsumowując tę część rozważań, można dla porządku przywołać wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 4 grudnia 2015 r. w sprawie C-312/14 ((...) Bank (...). przeciwko M. L. i M. L.), który udzielił odpowiedzi na pytanie, czy transakcje dokonywane przez instytucję kredytową, polegające na wymianie kwot denominowanych w walucie obcej na walutę krajową, w celu obliczenia kwot kredytu i zwrotu, zgodnie z postanowieniami umowy kredytu dotyczącymi kursów wymiany, mogą zostać zakwalifikowane do „usług inwestycyjnych i działalności inwestycyjnej” w rozumieniu art. 4 ust. 1 pkt 2 dyrektywy nr 2004/39. Orzekł w związku z tym, że jedyną funkcją takich transakcji jest posłużenie za sposoby wykonania istotnych zobowiązań płatniczych z umowy kredytu, czyli udostępnienie kapitału przez kredytodawcę i zwrot tego kapitału wraz z odsetkami przez kredytobiorcę. Celem tych transakcji nie jest realizacja inwestycji, gdyż konsument zamierza wyłącznie uzyskać fundusze na nabycie dobra konsumpcyjnego lub świadczenie usługi, a nie na przykład zarządzać ryzykiem kursowym czy spekulować kursami wymiany walut obcych. (...) Nie wydaje się, aby transakcje wymiany, jakich dokonuje instytucja kredytowa, zawierając umowę kredytu taką jak ta będąca przedmiotem postępowania głównego, stanowiły obrót skutkujący zawarciem transakcji dotyczącej jednego lub większej liczby instrumentów finansowych. Jedynym celem takich transakcji wymiany wydaje się bowiem umożliwienie udzielenia i zwrotu kredytu.

W związku z tym w sprawie niniejszej nie istnieje potrzeba dokonania oceny stosunku prawnego stron w kontekście zasad wynikających z dyrektywy nr 2004/39/ Parlamentu Europejskiego i Rady z 21 kwietnia 2004 r. w sprawie rynków instrumentów finansowych zmieniająca dyrektywę Rady 85/611/EWG i 93/6/EWG i dyrektywę 2000/12/WE Parlamentu Europejskiego i Rady oraz uchylająca dyrektywę Rady 93/22/EWG.

Dokonując zatem badania umowy stron pod kątem przesłanek określonych w art. 385¹ § 1 k.c. Sąd zważył, jak niżej:

Umowa poprzez treść § 1 ust. 3 i 3A, § 9 ust. 2, § 10 ust. 4 oraz § 12 ust. 5 wprowadza mechanizm polegający na odniesieniu kwoty 382.683,60 zł do franka szwajcarskiego. Kontrahenci w tej jednostce redakcyjnej dokumentu umowy, ani w żadnej innej, nie wprowadzili (choć określenie to odnosi się do nie dalej idącej aktywności powodów, niż akceptacja przedstawionych projektu umowy i regulaminu) dodatkowych postanowień regulujących kurs waluty szwajcarskiej jako wartość stałą – „sztywno” powiązaną ze złotym polskim (co zapewne nie miało by sensu z punktu widzenia potrzeb waloryzacji), jak również nie ustalili sposobu każdorazowego ustalania wartości tej waluty w odniesieniu do złotego.

Uderzające jest przy tym swoiste niedoregulowanie (niedopowiedzenie) dalszego ciągu owego mechanizmu. O ile bowiem nie budzi wątpliwości sposób waloryzacji, to nie jest umówiony między stronami jej punkt kluczowy – ustalenie kursu kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego. Jako godzące w interesy powodów należy ocenić odwołanie do tabeli obowiązującej u pozwanego. Umowa nie wskazuje bowiem jakiego rodzaju jest to tabela, czy ustalana wyłącznie na potrzeby rozliczeń kredytowych, czy także dla działalności kantorowej lub innej mającej za przedmiot obrót walutowy. Ponadto i przede wszystkim, umowa w żadnej mierze nie określa sposobu ustalania kursu waluty, tj. nie odwołuje się do obiektywnych, sprawdzalnych i niezależnych od banku (jak również powodów) kryteriów, o których wiedza byłaby dostępna dla kredytobiorców. Umowa nie zawiera także uprawnień owych kredytobiorców do uczestnictwa, w szczególności na zasadach równości, w każdorazowym ustalaniu kursu, w tym wypadku franka szwajcarskiego. Ostatnie z tych zastrzeżeń w sposób oczywisty jest trudne, czy wręcz niemożliwe do wprowadzenia z uwagi na zasady zarządzania instytucją bankową i skalę jej działalności. Pokazuje to jednak, iż kredytobiorcy – tutaj konsumenci, po zawarciu umowy nie dysponują wpływem na ukształtowanie i wykonywanie kluczowego z ich, tj. ekonomicznego punktu widzenia, elementu stosunku prawnego. Z drugiej strony zaś bank nie ma wyznaczonych kontraktowo żadnych ram i odniesień przy ustalaniu kursu waluty. W konsekwencji umowa przyznaje mu w tym zakresie pełną dowolność. Treść teże umowy pozwala zatem na ustalenie kursu złotego do franka szwajcarskiego na poziomie np.: 1:1 lub wyższym, albo też 2:1, 4,5:1, 100:1 i dowolnie innym.

Pozwany nie może skutecznie odpierać powyższych argumentów z powołaniem się na swoje uprawnienie wynikające z powołanego już art. 5 ust. 2 pkt 7 ustawy Prawo bankowe w związku z art. 11 ust. 2 ustawy z 27 lipca 2002 r. Prawo dewizowe. Niewątpliwie bank prowadzi działalność kantorową polegającą na kupnie i sprzedaży wartości dewizowych. W tych ramach pozwany zatem może samodzielnie ustalać kursy tych wartości. Jednakże to uprawnienie nie podlega transpozycji do umowy kredytowej. Czym innym jest bowiem oferowanie sprzedaży lub kupna walut obcych, a czym innym dokonywanie waloryzacji kwoty kredytu do waluty obcej. W pierwszym przypadku bank ustala kursy wobec potencjalnych przyszłych kontrahentów, którzy dopiero mają zawrzeć z nim określoną umowę w ramach obrotu walutowego. Grają zatem tutaj rolę czynniki rynkowe i o ile oferta banku nie jest z tego punktu widzenia korzystna dla uczestników tego obrotu, to nie dochodzi do nawiązania stosunku prawnego. Kontrahent banku ma uprzednią wiedzę co do kursu danej waluty i w zależności od tego, dopiero na tym etapie przystępuje do umowy bądź nie. W przypadku zaś badanym w niniejszej sprawie, stosunek prawny już istnieje pomiędzy stronami i dopiero w jego trakcie kredytobiorca jest stawiany przed faktem dokonanym – ustalonym każdorazowo jednostronnie przez bank kursem, którego nie ma możliwości zweryfikować i go zmienić. Wyłącznie zatem w rękach banku pozostawione jest kształtowanie treści umowy już po jej zawarciu i w czasie jej wykonywania. Dotyczy to przy tym elementu, który pośrednio wpływa na zakres obowiązku zapłaty przez powodów, a więc aspektu ostatecznie dla niego najważniejszego przy wykonywaniu umowy kredytu.

Bezprzedmiotowe są zaś argumenty, iż dotychczas, a przynajmniej w okresie objętym żądaniem pozwu, kursy franka szwajcarskiego przyjmowane przez pozwanego nie odbiegały od tych funkcjonujących na rynku, czy średniego kursu ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski, który w istocie nie ma charakteru kreacyjnego, a pochodny min. od danych przedstawianych przez pozwanego. Istotny jest bowiem, co już wskazano wyżej, sposób umownego ukształtowania praw i obowiązków konsumenta, a nie sposób wykonywania danej umowy.

Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (uchwała składu 7 sędziów SN z 20.06.2018 r., III CZP 29/17).

Ponadto z przyczyn oczywistych, nie można ocenić stosunku przyszłych kursów ustalanych przez pozwanego do realiów rynkowych, a zatem w takiej płaszczyźnie, jak próbuje czynić to pozwany, nie należy dokonywać badania ewentualnej abuzywności umowy.

Zważyć przy tym także należy, iż przewidziany przez umowę zwrot kredytu polega na pobieraniu kwot kolejnych rat przez pozwanego z rachunku powodów (§ 6 ust. 1 umowy). Kredytobiorcy zatem nie uczestniczą bezpośrednio i czynnie w akcie zapłaty. W związku z tym nie mają możliwości reakcji na obliczenia dokonane przez bank.

Powyższej oceny nie narusza zmiana stanu prawnego wynikająca z ustawy z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw dla niniejszej sprawy, która weszła w życie 26 sierpnia 2011 r. W ten sposób do art. 69 ust. 2 ustawy Prawo bankowe dodano pkt 4a stanowiąc, iż elementem umowy kredytu w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, mają być szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie, którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Ponadto ustawodawca w art. 4 powyższej ustawy nowelizującej ustalił, iż w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b ustawy, o której mowa w art. 1, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Z tego zaś, a w szczególności z jednoznacznego brzmienia ostatniego zdania, wynika nie nastąpiła z mocy samego prawa zmiana treści zawartych uprzednio umów i nie doszło w ten sposób do usunięcia istniejącego wcześniej stanu abuzywności.

Powyższe zapatrywanie podziela także chociażby Sąd Apelacyjny w Warszawie (uzasadnienie wyroku z 7 maja 2013 r., VI ACa 441/13, Lex nr 1356719), który dodatkowo zwraca uwagę, iż fakt dokonania wskazanej nowelizacji potwierdza dostrzeżenie również przez ustawodawcę, że opisany wyżej mechanizm waloryzacji jest sprzeczny z dobrymi obyczajami i narusza w sposób rażący interesy konsumenta.

W dokonywanej ocenie nie ma znaczenia norma z dodanego także 28 sierpnia 2011 roku art. 69 ust. 3 ustawy Prawo bankowe, który stanowi, iż w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie.

Możliwość spłaty rat w walucie waloryzacji sama w sobie nie usuwa pierwotnej wady opisanego mechanizmu tj. przeliczenia kwoty kredytu przy jego uruchomieniu, co rzutuje na całość obowiązku zapłaty przez kredytobiorcę, a także na sposób obliczenia rat już zaspokojonych przez powodów.

Sąd przyjął, iż postanowienia umowy wtedy kształtują prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy konsumenta jeśli zaburzają lub niweczą równowagę kontraktową stron, bądź zmierzają do wprowadzenia konsumenta w błąd, wykorzystując jego zaufanie. Rażące naruszenie interesów konsumenta polega na nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Sprzeczne z dobrymi obyczajami są te postanowienia wzorca umownego, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację

takich wartości jak szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerowość, zaufanie, lojalność i rzetelność. (Sąd w tym zakresie odwołuje się do przytoczonych w pozwie rozważań Sądu Apelacyjnego w Warszawie zawartych w uzasadnieniach wyroków z 26 kwietnia 2013 r., I ACa 1571/12, Lex nr 1339417; 10 maja 2013 r., VI ACa 1479/12, Lex nr 1335771; 18 czerwca 2013 r., VI ACa 1698/12, Lex nr 136942 i 13 marca 2014 r., VI ACa 1733/13, Lex nr 1454669).

Sąd bierze także pod uwagę wywody zawarte w uzasadnieniu przywołanego już wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 14 maja 2015 r. - I ACa 16/15, który akceptując rozważania Sądu pierwszej instancji zważył, że dobre obyczaje prowadzą do wymagania od przedsiębiorcy wysokiego poziomu świadczonych usług oraz stosowania we wzorcach umownych takich zapisów, aby dla zwykłego konsumenta były one jasne, czytelne i proste, a ponadto by postanowienia umowne w zakresie łączącego konsumenta z przedsiębiorcą stosunku prawnego należycie zabezpieczały interesy konsumenta i odwzorowywały przysługujące mu uprawnienia wynikające z przepisów prawa. Jako sprzeczne z dobrymi obyczajami kwalifikowane są w szczególności wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron umowy, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami stosunku obligacyjnego. Natomiast o rażącym naruszeniu interesów konsumenta można mówić w przypadku prawnie relewantnego znaczenia tego nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy. Sąd Apelacyjny za abuzywne uznał postanowienie kreujące mechanizm, że kwota kredytu udzielonego w złotych polskich jest przeliczona na franki szwajcarskie według kursu kupna tej waluty określonego na podstawie jej kursu z tabeli kursowej banku z dnia i godziny uruchomienia kredytu. Za takie też uznał postanowienie z którego wynika, że rata kredytu spłacana jest przez klienta w złotych polskich, po uprzednim przeliczeniu raty według kursu sprzedaży franków obowiązującego na dzień spłaty w tabeli banku. W ten sposób zatem bank przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursu sprzedaży franka szwajcarskiego. Jednocześnie prawo banku do ustalania – kursu waluty w świetle zawartej przez strony umowy nie doznawało żadnych formalnych – ograniczeń. W umowie nie wskazano bowiem kryteriów kształtowania kursu.

Przedstawiona w cytowanej sprawie ocena, jest w istocie zbieżna z dokonaną przez Sąd w niniejszej sprawie.

Nie można też pomijać, iż niezależnie od standardów umów konsumenckich wynikających z art. 385⁽¹⁾ k.c. i art. 385⁽³⁾ k.c. w chwili zawierania spornej umowy istniał wzorzec postępowania banku w związku z udzielaniem kredytu. Mianowicie wynikał on z Rekomendacji S dotyczącej dobrych praktyk w zakresie ekspozycji kredytowych zabezpieczonych hipotecznie, wydanej w 2006 r. przez ówczesną Komisję Nadzoru Bankowego (https://www.knf.gov.pl/knf/pl/komponenty/img/rekomendacja_s_8566.pdf). Otóż w zawartej w niej rekomendacji 20 opatrzonej ogólnym postulatem, iż w relacjach z klientami, w obszarze działalności związanej z ekspozycjami kredytowymi zabezpieczonymi hipotecznie bank powinien stosować zasady profesjonalizmu, rzetelności, staranności oraz najlepszej wiedzy – w punkcie 5.2.2., Komisja zaleciła by w każdej umowie, która dotyczy walutowych ekspozycji kredytowych powinny znaleźć się co najmniej zapisy dotyczące:

- a) wartości ekspozycji kredytowej w walucie obcej (w przypadku ekspozycji kredytowych indeksowanych kursem waluty obcej dopuszcza się poinformowanie klienta o wysokości ekspozycji kredytowej i wysokości rat kapitałowo-odsetkowych w walucie obcej odrębnie po wypłacie kredytu),
- b) wysokości rat kapitałowych i rat odsetkowych w walucie obcej,
- c) sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego, w szczególności, wyliczana jest wartość rat kapitałowo-odsetkowych,
- d) informacji, że zmiana kursu walutowego będzie miała wpływ na wartość ekspozycji kredytowej oraz wysokość rat kapitałowo-odsetkowych,
- e) warunków i konsekwencji zmiany waluty ekspozycji kredytowe.

Sąd ma przy tym na uwadze, iż owa rekomendacja nie jest źródłem prawa, samodzielnie nie kształtuje praw i obowiązków stron umowy kredytu, ani nie zawiera oceny konkretnych rozwiązań kontraktowych. Niezależnie także od sporów doktrynalnych dotyczących charakteru prawnego tego rodzaju aktów – stanowią one zbiór dobrych praktyk i z całą pewnością, jako pochodzące od wyspecjalizowanej instytucji kontrolującej funkcjonowanie banków, mogą stanowić punkt odniesienia przy ocenie umów zawieranych przez te podmioty.

Wadliwość tak skonstruowanej umowy ostatecznie dostrzegł także sam ustawodawca poprzez przyjęcie powołanej wyżej ustawy z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw.

Nie można przy tym czynić zarzutu powodom, iż zawierając przedmiotową umowę dążyli do poprawienia swojej sytuacji ekonomicznej. Jest to bowiem naturalny i oczywisty cel każdego uczestnika rynku, w tym konsumenta. Nie może też uchodzić uwadze fakt, iż umowa zawarta przez powodów nie była nietypowa i rzadka na rynku. Przeciwnie w powszechnym przekonaniu umowy kredytowe indeksowane lub waloryzowane kursem zwłaszcza franka szwajcarskiego były powszechnie oferowane i oceniane jako „tańsze i bezpieczniejsze”. Takie też zapewnienie otrzymali powodowie. Dlatego też ich okoliczności osobiste nie mogły mieć wpływu na ocenę spornego stosunku prawnego.

Konsekwencją powyższych rozważań jest stwierdzenie, iż badana umowa w zakresie określonym w § 1 ust. 3 i 3A, § 9 ust. 2, § 10 ust. 4 oraz § 12 ust. 5 kształtuje prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami albowiem w trakcie wykonywania umowy i od początku jest obowiązywania pobawiony był on wpływu na ustalanie wysokości wskaźnika waloryzacyjnego, a wpływ na to ma wyłącznie pozwany, przy czym do dnia ewentualnie skutecznie dokonanej zmiany regulaminu dysponował w tym całkowitą swobodą, a po tej zmianie zakres swobody decyzyjnej jest znaczący. Taki zaś kształt umowy rażąco narusza interesy powodów, gdyż wyłącznie ich kontrahent – pozwany decyduje o wysokości świadczeń pieniężnych spełnianych w ramach zwrotu kredytu.

W związku z tym spełniona jest hipoteza normy z art. 385¹ § 1 k.c. Pociąga to za sobą aktualizację sankcji, którą jest bezskuteczność wadliwych postanowień, wobec powodów.

Sąd nie stwierdził nieważności przedmiotowej umowy. Ustawodawca bowiem poprzez art. 385¹ § 1 k.c. jednoznacznie sformułował skutek stwierdzenia abuzywności. Pomimo sygnalizowanych w doktrynie wątpliwości co do rzeczywistych wymagań dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. („Klauzule abuzywne w polskim prawie ochrony konsumenta”, M. Skory, Lex), przyjęta przez polskiego ustawodawcę sankcja bezskuteczności odpowiada art. 6 ust. 1 dyrektywy o treści jak następuje: Państwa Członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Prawodawca europejski wskazał, iż celem wdrożenia dyrektywy nie jest terminacja całego stosunku, a wyłącznie automatyczne i od początku trwania umowy pozbawienie go skuteczności w określonej części.

Zważyć dalej należy, iż skutek stwierdzenia abuzywności powołanych postanowień umowy w postaci odniesienia kwoty kredytu wyrażonej w walucie polskiej do stopy oprocentowania LIBOR 3M, nie został zakwestionowany także w wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18.

Wprawdzie Trybunał wywiódł, że nie stoi na przeszkodzie, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. To jednak pozostawił konkretnemu sądowi krajowemu ocenę, czy w na podstawie stosowanego przez niego właściwego prawa krajowego utrzymanie w mocy umowy pozbawionej nieuczciwych warunków jest możliwe, co musi zostać zweryfikowane przy zastosowaniu obiektywnego podejścia.

Powołane wyżej argumenty, w ocenie Sądu pozwalają „wyłącznie” wyeliminować wadliwe postanowienia waloryzacyjne, przy uznaniu umowy jako takiej za ważną i skuteczną.

Co istotne stwierdzenie bezskuteczności wskazanych wyżej postanowień przedmiotowej umowy nie eliminuje z niej elementów przedmiotowo istotnych określonych art. 69 ustawy Prawo bankowe. W dalszym ciągu jest to stosunek prawny polegający na odpłatnym (zgodnie z § 13 ust. 1, 2, 4 i 6 umowy) oddaniu do dyspozycji kredytobiorców na czas oznaczony wskazanymi wyżej kwotami z przeznaczeniem na zakup lokalu mieszkalnego oraz zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty. Utrzymany jest zatem ten sam charakter stosunku prawnego. Sąd nie dostrzega przy tym norm bezwzględnie zakazujących udzielania kredytu w złotym polskim i przy zastosowaniu oprocentowania wynikającego ze stopy LIBOR, co istotne – norm wiążących kredytobiorców. Jak już bowiem zostało wyżej zastrzeżone, z punktu widzenia konsumenta nie jest istotne zapewnienie sobie przez bank pokrycia finansowego środków przeznaczonych na akcje kredytową. W szczególności tego rodzaju wyłączeń odpowiedzialności nie przewiduje powołana dyrektywa Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r., a za nią art. 385¹ i 385² k.c. Ewidentną powinnością banku było i jest z jednej strony prowadzenie właściwej polityki finansowej zgodnej z wymogami z art. 126 i nn. ustawy Prawo bankowe, a jednocześnie z drugiej postępowanie rzetelnie i lojalnie wobec swoich kontrahentów, a w szczególności konsumentów. Zaniechania na tym drugim polu nie mogą być w indywidualnych sprawach sanowane wymogami tego pierwszego.

Ponadto Sąd nie znalazł podstawy prawnej do poszukiwania innej normy, która miałaby zastąpić wyeliminowane, abuzywne postanowienia umowy. Tego rodzaju aktywność nie znajduje uzasadnienia w wymogach stawianych dyrektywą Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. Rolą Sądu nie było zatem wypełnianie pozornie powstałej ten sposób luki. Pozornie, albowiem bezskuteczność, jak stwierdzono już wyżej, nie prowadzi do pozbawienia umowy krytycznych elementów treści tj. przedmiotowo istotnych. W żaden sposób nie może mieć zastosowanie norma z art. 358 § 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym od 24 stycznia 2009 r., albowiem weszła ona w życie już po zawarciu spornej umowy. Z przyczyn podanych wyżej nie ma też potrzeby prowadzenia kwerendy obowiązujących zwyczajów, które mogłyby zastąpić wyeliminowane postanowienia. Na marginesie tylko Sąd stwierdza, iż takowe nie istnieją.

Sąd w pełni podziela stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uzasadnieniu do wyroku z 4 kwietnia 2019 r. (III CSK 159/17), w którym wskazano, że eliminacja klauzuli indeksacyjnej nie prowadzi do unieważnienia umowy, ani też nie wymaga zastąpienia nieuczciwego postanowienia umownego innym – możliwe jest funkcjonowanie umowy stron również po wyeliminowaniu z niej klauzuli indeksacyjnej. Do ewentualnego zastąpienia kwestionowanych postanowień umownych innymi, musiałoby dojść jedynie wówczas, gdyby po wyeliminowaniu klauzuli abuzywnej nie było możliwe dalsze obowiązywanie umowy, zaś konsument mógłby zostać narażony na szczególnie niekorzystne konsekwencje, choćby w postaci rozwiązania umowy. Sąd Najwyższy uznał zatem za prawidłowy pogląd, że eliminacja klauzuli umownej uznanej za bezskuteczną nie może prowadzić do zmiany charakteru stosunku prawnego łączącego strony. Jednocześnie Sąd Najwyższy wskazał, że w przypadku uznania klauzuli indeksacyjnej za abuzywną, pozostałe do zapłaty świadczenie powinno być bezpośrednio określone w złotych polskich. Taki wniosek wynika bowiem z wyeliminowania z umowy wszelkich przeliczników na walutę obcą. Równocześnie brak podstaw, by modyfikować określenie ceny kredytu. Obowiązujące regulacje prawne limitują bowiem maksymalne (a nie minimalne) granice oprocentowania świadczeń. W praktyce prowadzi to do uznania potrzeby utrzymania dla umowy oprocentowania według stawek LIBOR, mimo że z umowy wyeliminowane zostaje wszelkie powiązania wysokości świadczeń z walutą inną niż polska. Nie ma tu znaczenia to, że strony najprawdopodobniej nie ustaliłyby wysokości oprocentowania kredytu złotowego według stawki LIBOR, gdyby były świadome abuzywności klauzuli indeksacyjnej. W ocenie Sądu Najwyższego, konieczność przyjęcia takiego wniosku wynika z zastosowania art. 385¹ § 2 k.c. i wyeliminowania z umowy wyłącznie postanowienia uznanego za abuzywne. Próba modyfikacji przy takiej okazji innych postanowień umowy byłaby sprzeczna zarówno z tym przepisem, jak i z orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości UE, z którego wynika zakaz zmieniania przez sąd postanowień umowy.

Powyższe zapatrywania są całkowicie zgodne z istotą i celami powołanej dyrektywy. Trybunał Sprawiedliwości wprost wywiódł (w wyrokach w sprawach C 618-10, 488-11), iż sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do

zaniechania stosowania nieuczciwego warunku umownego, aby nie wywierał on obligatoryjnych skutków wobec konsumenta, przy czym nie są one uprawnione do zmiany jego treści. Umowa ta powinna bowiem w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylecia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego. Gdyby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów (ponieważ nadal byłiby oni zachęceni do stosowania rzeczonych warunków wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes przedsiębiorców).

Sąd zwraca uwagę, że nie miały zastosowania przepisy Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/1011 z dnia 8 czerwca 2016 r. w sprawie indeksów stosowanych jako wskaźniki referencyjne w instrumentach finansowych i umowach finansowych lub do pomiaru wyników funduszy inwestycyjnych i zmieniające dyrektywę 2008/48/WE i 2014/17/UE oraz rozporządzenie (UE) nr 596/2014 (Dz. U. UE. L. z 2016 r. Nr 171, str. 1 z późn. zm.). Zgodnie z pkt. 20 preambuły ww. rozporządzenia określanie stóp oprocentowania kredytów przez kredytodawców nie powinno być uważane za opracowywanie wskaźnika referencyjnego na potrzeby niniejszego rozporządzenia. W treści rozporządzenia w art. 2 ust 2 ppkt f - wprost wyłączono stosowanie go w doniesieniu do osoby fizycznej lub prawnej, która udziela kredytu lub daje przyrzeczenie udzielenia kredytu w ramach prowadzonej przez siebie działalności handlowej, gospodarczej lub zawodowej, o ile osoba ta publikuje lub udostępnia ogółowi społeczeństwa swoje zmienne lub stałe stopy oprocentowania kredytów określone w drodze decyzji wewnętrznej i mające zastosowanie jedynie do umów finansowych zawartych przez tę osobę lub przedsiębiorstwo należące do tej samej grupy z ich klientami.

Chybiony jest także argument, iż strony, w szczególności pozwany nie zawarły umowy kredytu złotowego wedle oprocentowania opartego o stawkę LIBOR 3M. Jego uwzględnienie niweczyłoby system ochrony konsumenta oparty o Dyrektywę 93/13 i jej skutek sankcyjny wobec przedsiębiorcy. Norma z art. 385¹ § 1 k.c. ma charakter bezwzględnie obowiązujący. Nie zawiera w sobie elementu sędziowskiego uznania i nie przewiduje przesłanek negatywnych w zakresie możliwej taktyki postępowania przedsiębiorcy gdyby nie zastosował w swojej umowie klauzul niedozwolonych i w zakresie potencjalnej straty finansowej tegoż przedsiębiorcy.

Skutek w postaci wyeliminowanie z umowy klauzuli waloryzacyjnej stanowi następstwo zachowania samego pozwanego, który bezprawnie narzucił powodowi owo postanowienie umowne.

Wypada w tym miejscu obszernie przytoczyć (za <https://curia.europa.eu/>) wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 21 grudnia 2016 r. sprawach połączonych C 154/15, C 307/15 i C 308/15 ((...)G. N. przeciwko (...), A. P. M. przeciwko (...) SA ((...)), B. E., SA przeciwko E. L., T. A. – wraz z powołanymi tam poprzednimi judykatami). Otóż celem rozstrzygnięcia jak w sprawie niniejszej jest zastąpienie ustanowionej w umowie formalnej równowagi praw i obowiązków stron równowagą rzeczywistą, która przywraca równość stron (wyrok z 14 czerwca 2012 r., B. E. de C., C 618/10, EU:C:2012:349, pkt 63). Z uwagi na charakter i znaczenie interesu publicznego, jakim jest ochrona konsumentów znajdujących się w słabszej pozycji względem przedsiębiorców, dyrektywa 93/13 zobowiązuje państwa członkowskie, co wynika z jej art. 7 ust. 1 w związku z jej motywem dwudziestym czwartym, do zapewnienia stosownych i skutecznych środków „mających na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami” (wyrok z 30 kwietnia 2014 r., K. i K. R., C 26/13, EU:C:2014:282, pkt 78). W tym celu do sądu krajowego należy wyłącznie i jedynie wykluczenie stosowania nieuczciwego warunku umownego, tak aby nie mógł on wywoływać wiążącego skutku wobec konsumenta, przy czym sąd ów nie jest uprawniony do zmiany treści tego warunku (zob. podobnie wyrok z 14 czerwca 2012 r., B. E. de C., C 618/10, EU:C:2012:349, pkt 65). W tym kontekście, po pierwsze, sąd krajowy ma obowiązek z urzędu ocenić nieuczciwy charakter danego warunku umownego objętego zakresem stosowania dyrektywy 93/13, a dokonując tej oceny, zniwelować nierówność istniejącą pomiędzy konsumentem a przedsiębiorcą w sytuacji, gdy sąd ten dysponuje elementami stanu faktycznego i prawnego, które są niezbędne w tym celu.

W rzeczywistości bowiem pełna skuteczność ochrony przewidzianej przez dyrektywę wymaga, aby sąd krajowy, który z urzędu stwierdza nieuczciwy charakter warunku umownego, mógł wyciągnąć wszystkie konsekwencje z tego stwierdzenia, bez oczekiwania na to, aby konsument poinformowany o swoich prawach złożył oświadczenie, domagając się stwierdzenia nieważności rzeczonego warunku (wyrok z 30 maja 2013 r., J., C 397/11, EU:C:2013:340, pkt 42). Po drugie, sąd krajowy nie może zostać uprawniony do zmiany treści nieuczciwych warunków, bez przyczyniania się do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwyczajne i proste niestosowanie tych nieuczciwych warunków wobec konsumentów (zob. podobnie wyrok z 21 stycznia 2015 r., U. B. i C., C 482/13, C 484/13, C 485/13 i C 487/13, EU:C:2015:21, pkt 31 i przytoczone tam orzecznictwo). Z powyższych rozważań wynika, iż art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że warunek umowny uznany za nieuczciwy należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejący, tak by nie wywoływał on skutków wobec konsumenta. W związku z tym sądowe stwierdzenie nieuczciwego charakteru takiego warunku powinno mieć co do zasady skutek w postaci przywrócenia sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, w jakiej znajdowałby się on w braku rzeczonego warunku. Z powyższego wynika, że obowiązek wyłączenia przez sąd krajowy nieuczciwego warunku umownego nakazującego zapłatę kwot, które okazują się nienależne, wiąże się co do zasady z odpowiednim skutkiem restytucyjnym dotyczącym tych kwot. W istocie bowiem brak takiego skutku restytucyjnego jest w stanie podważyć skutek zniechęcający, jaki art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w związku z art. 7 ust. 1 tej dyrektywy zamierzał powiązać ze stwierdzeniem nieuczciwego charakteru warunków znajdujących się w umowach zawieranych z konsumentami przez przedsiębiorcę.

Z ogółu powyższych rozważań wynika, iż art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że sprzeciwia się on orzecznictwu krajowemu ograniczającemu w czasie skutki restytucyjne związane ze stwierdzeniem nieuczciwego charakteru – w rozumieniu art. 3 ust. 1 tej dyrektywy – warunku znajdującego się w umowie zawartej z konsumentem przez przedsiębiorcę jedynie do kwot nienależnie zapłaconych na podstawie takiego warunku po ogłoszeniu orzeczenia, w którym sąd stwierdził ów nieuczciwy charakter.

Mając powyższe na uwadze, Sąd nie omieszkiał ocenić żądania powodów z punktu widzenia klauzuli generalnej z art. 5 k.c. Niewątpliwie bowiem sprawa jest osadzona w szerszym kontekście społecznym. Kwestie związane z szerokorozumianymi kredytami walutowymi są przedmiotem debaty publicznej nie tylko w Polsce, czego przykładem są chociażby powołane wyżej wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Sąd dostrzega przy tym problem osób, które w analogicznym okresie jak powodowie zawarły umowy kredytu bez żadnego elementu walutowego, a zatem z oprocentowaniem wyższym niż w niniejszej sprawie, które w związku z tym mogły ponosić większe, często znacznie większe, koszty obsługi takiej umowy. Jednakże przeciwnikiem procesowym powodów w tej sprawie nie jest tego rodzaju kredytobiorca. Wynik tej sprawy nie wpływa też na sytuację innych kredytobiorców ujmowanych jako ogół lub pojedynczo. Nieuwzględnienie zatem zgłoszonego tu żądania nie poprawiłoby sytuacji innego konsumenta, a jego uwzględnienie nie pogarsza takiej sytuacji. Trudno zatem byłoby uznać za sprawiedliwie oddalenie powództwa przeciwko bankowi tylko z tego względu, że w ten sposób powodowie uzyskują istotnie „tanie” finansowanie, bądź dlatego, że pozwany jest instytucją zaufania publicznego. Przeciwnie to właśnie z tej przyczyny abuzywność postanowień kontraktowych jest tym bardziej rażąca i wymaga interwencji orzeczniczej.

Z drugiej strony, dla dodatkowego uargumentowania, oddalenia żądania zapłaty z tytułu wywodzonej przez powodów w pierwszej kolejności nieważności, Sąd wskazuje dodatkowo jak następuje. W takiej sytuacji nie następuje żadna „naprawa” istniejącego nadal, choć dotkniętego częściową wadliwością na zasadzie bezskuteczności poszczególnych postanowień kontraktowych (tak jak w niniejszej sprawie), a definitywne rozliczenie się z całości spełnionych świadczeń. Dzieje się to przy tym w sytuacji, gdy powodowie rzeczywiście otrzymała finansowanie kosztem pozwanego, choć w wysokości innej niż umówiona. Otrzymane w ten sposób kwoty zostały przez nią spożytkowane na własne potrzeby inwestycyjne, a następnie w określonym stopniu (niepełnym jeśli chodzi o powodów) zwrócone w postaci kolejnych rat. Trudno zatem uznać za zrozumiałą i społecznie akceptowaną zwrot przez pozwanego części tychże rat, które zostały przez niego już zaliczone na pokrycie przekazanego uprzednio powodom kapitału. Wychodziłoby już poza zasady uczciwego postępowania domaganie się zwrotu tego co uprzednio otrzymało się od innego podmiotu w wyniku wykonania nieważnej umowy, a co zostało temu podmiotowi już zwrócone.

Skoro bowiem idea „ruchu frankowiczów” jeśli tak, choć roboczo, można określić setki tysięcy osób kwestionujących, z różnej zresztą motywacji, zawarte wiele lat temu umowy kredytowe- opiera się na zasadzie przywrócenia uczciwych zasad gry rynkowej, to nie może ona prowadzić do wyjścia poza tą zasadę i jej wynaturzenia. Nie byłoby sprawiedliwie zatem powodowie mogli zatrzymać choć w części kapitał, który zwrócili dotychczas pozwanemu. W ten sposób otrzymaliby bowiem nie tylko „tanie” ale zupełnie „darmowe” finansowanie powiększone dodatkowo o premię w postaci odsetek za opóźnienie. Przywracanie sprawiedliwości, nie może rodzić nowej niesprawiedliwości. Takiemu żądaniu stałaby na przeszkodzie norma z art. 411 pkt 2 k.c.

Zatem Sąd przyjmuje, że pozwany nie był uprawniony do przeliczenia kwoty kredytu udzielonego powodom wedle przyjętego przez siebie kursu franka szwajcarskiego, a następnie do otrzymywania rat tego kredytu jako jego spłaty wedle także przyjętego przez siebie kursu franka szwajcarskiego.

Skoro bowiem powodowie zapłacili na rzecz pozwanego tytułem zwrotu kredytu do 25 listopada 2016 r. kwotę 265.118,23 zł, a winni zapłacić kwotę 213.173,94 zł zgodnie z opinią biegłego nadpłata wynosi 51.944,29 zł.

Pozwany otrzymał od powodów nienależne świadczenie w powyższym wymiarze, zatem winien się z niego rozliczyć. Obowiązek ten w pierwszej kolejności wynika z art. 410 § 2 k.c. który stanowi, iż świadczenie nienależne ma miejsce, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. W takiej sytuacji ustawodawca poprzez art. 410 § 1 k.c. odsyła do art. 405 k.c., stanowiącego, iż kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości.

Pozwany jednocześnie nie powołał się na żadne okoliczności zwalniające go po myśli art. 411 k.c. z obowiązku kondykcji wobec powodów.

W związku z tym Sąd na zasadzie art. 410 k.c. uwzględnił powództwo w zakresie roszczenia o zapłatę co do kwoty 51.944,29 zł.

Brak jest podstaw prawnych by zasądzone w pkt 1 świadczenie przysługiwało powodom na zasadzie solidarności czynnej zgodnie z art. 369 k.c.

Powództwo zostało oddalone także w części żądania dotyczącego odsetek. Roszczenie kondykcyjne wymagalne jest na skutek wezwania osoby świadczącej nienależnie, które została zrealizowane poprzez pismo z 30 grudnia 2016 r. (k. 90). Potwierdzeniem doręczenia tegoż oświadczenia, w ocenie Sądu jest dopiero negatywna odpowiedź pozwanego z 16 stycznia 2017 r. (k. 94). O odsetkach Sąd orzekł zatem na podstawie art. 481 § 1 k.c. Pozwany pozostawał w opóźnieniu z zapłatą kwoty 48.822,57 zł z całą pewnością od 16 stycznia 2017r., gdyż tego dnia pozwany udzielił odpowiedzi na wezwanie powodów. Sąd orzekł ponadto o zapłacie przez pozwanego na rzecz powodów kwoty 3.121,72 zł od 14 marca 14 marca 2020 r. do dnia zapłaty – tj. od dnia następującego po doręczeniu pisma rozszerzającego powództwo w tym zakresie i na tej podstawie.

W konsekwencji pozostała część żądania podlegała oddaleniu w punkcie 2 wyroku.

W związku z uwzględnieniem żądania Sąd rozstrzygnął o kosztach procesu na podstawie art. 100 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd ustalił, iż powodowie wygrali sprawę w 20% i winni ponieść 80% kosztów procesu oraz kosztów sądowych, natomiast pozwany wygrał sprawę w 80% i winien ponieść 20% kosztów procesu oraz kosztów sądowych, zaś szczegółowe wyliczenie tychże kosztów pozostawił referendarzowi sądowemu na podstawie art. 108 § 1 k.p.c.

Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

Zarządzenie: (...)

20.07.2020 r.